№ 114. Kraków 9 Lipca. — Poniedziałek. Rok 1849.

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Prenumeracyjne pieniądze*

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od miejsca jakieby wiersz druku garmontem zajął 6 groszy (3 kr. m. k.) za raz jeden, powtórzone inserata po 4 groszy (2 kr. m. k.)
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Lwów 5 lipca. (*Okólnik c. k. galicyjskiego rządu krajowego.*) O asygnowaniu tymczasowych zaliczek na rachunek wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze przez skarb państwa zapewnionego.

Aby galicyjskim uprawnionym do poborów urbaryalnych, stosownie do ustępu 7 i 9 patentu z d. 7 kwietnia 1848 przypadające zaliczki na rachunek wynagrodzenia onymże za zniesione powinności poddańcze zapewnionégo ile możności jak najprędzéj przystarczyć, postanowiła rada ministrów w skutek rozporządzenia wysokiego ministeryum spraw wewnętrznych z d. 23 marca 1849 za lic. 1811, aby uprawnionym tymczasowie półtrzecia razy podatku urbaryalnego na rok administracyjny 1847-48 w listopadzie 1847 r. rozpisanego, na rachunek pomienionego wynagrodzenia wypłacono.

Zaliczka ta nie rozciąga się na dziesięciny duchowne, ani na owe powinności urbaryalne, które posiadacze dóbr byłym poddanym swoim bezpłatnie ustąpili, t. j. darowali, czyliby darowizna ta dostąpiła zupełnéj mocy prawa, lub nie.

Chcąc otrzymać takowe zaliczki, powinni:

1) Uprawnieni do poborów urbaryalnych życzący sobie tego, zgłosić się u dotyczącego urzędu cyrkułowego podaniem o to na piśmie, do takowego podania załączyć arkusze podatkowe (anlagszajny) podatku urbaryalnego na rok administracyjny 1847-48 w listopadzie r. 1847 rozpisanego i wskazać, czyli i jakie zmiany zaszły w poborach na ten podatek fasyonowanych;

2) Urząd cyrkułowy porówna podania względem podatku urbaryalnego z własnemi zapiskami, wezmie przed się fasye dla wymierzenia podatku urbaryalnego podane wraz z następnemi ich rektyfikacyami, wyłączy z nich może tam umieszczone uiszczania prawnie zabronione, (prohibita generalia), tudzież takie, które prawomocnemi wyrokami za niezależne uznane zostały, jak i pańszczyznę od chałupników; wymierzy podatek urbaryalny od powinności nie wyłączonych przypadający, podług tego ustanowi przynależącą ilość zaliczki i taki operat szefowi kraju jak najprędzéj przedłoży który, jeżeli żadna uzasadniona przeszkoda nie okaże się, wypłatę wyrachowanéj ilości zaliczki z należnéj kasy cyrkułowéj rozporządzi.

3) Instancye mają polecenie, aby rozprawy względem wymiarkowania i asygnowania zaliczki w formie jak najprościejszéj i z jak największym pośpiechem, odbywały;

4) Czas od którego te zaliczki wypłacone być mają, stanowi się uprzednio od 1 listopada 1848. Względem wynagrodzenia za czas od 15 maja do 1 listopada 1848 wyjdzie osobne rozporządzenie;

5) Wypłata zaliczki dziać się ma w ratach ćwierćciorocznych z góry za kwitami niestęplowanemi uprawnionych, które poświadczeniem przełożonego cyrkułu opatrzone być mają, jako wystawujący kwit, do podniesienia zaliczki jest uprawniony; i to w tym sposobie, iż zaliczka zawsze pierwéj na zaspokojenie podatku z majętności, do któréj zniesione powinności należały, użytą i tylko pozostająca reszta gotowizną wypłaconą być ma;

6) Gdyby względem uprawnienia wystawującego kwit na odebranie zaliczki, zachodziła wątpliwość, przełożony cyrkułu doniość ma o tém natychmiast szefowi kraju, aby asygnacya zapadłéj do wypłaty ilości, dostać się mogła do powołanego ku temu sądu. Użycie atli zaliczki na zaspokojenie zaległego podatku z dotyczącéj majętności należącego się, nastąpić ma i w tym jak w ogólności w każdym razie; dla czegoteż zawsze tylko ilości pozostające po takiem użyciu zaliczki, jako do złożenia ich gotowizną kwalifikowane, złożone być mają i stanowić mogą przedmiot rozszczenia trzeciéj osoby:

7) Płata zaliczek trwać będzie ciągle dopóty, póki wynagrodzenie stanowcze nie będzie wymiarkowane i do wypłaty przeznaczone.

Co niniejszem do powszechnéj wiadomości podaje się.

We Lwowie 27 czerwca 1849.

Warszawa 5 lipca. (*Szósty buletyn armii czynnéj*). 16go czerw. Wojska 2go korpusu piechoty przeszły z Hidas-Nemeti do Galmaj. Oddział jen.-adjutanta Anrepa, stanowiący przednią straż tego korpusu, zajął Szykszo.— Wojska 3go korpusu piechoty przeszły do Hidas-Nemeti, oprócz jen.-lejtnanta Lisieckiego, który dążył do Kaszau, oraz 2ch batalionów z 4ma działami i 50 kozakami, którzy zostali w témże mieście. Oddział jen.-lejtnanta Biełogużewa, miał przybyć do Wieze.. Wojska 4go korpusu z 2ma pułkami kozackiemi, które poprzedniego dnia przybyły do Czanto, ruszyły do Tokaju.— Wedle wiadomości zyskanych przez jen. Czeodajewa, z Miszkolc do Tokaju przybyło 15go b. m. około 700 ludzi węgierskiéj piechoty z 2ma działami, którzy znieśli most na Cisie; z Debreczyna zaś przybyło tamże z 4000 wojska. Za przybyciem naszéj przedniéj straży, nieprzyjaciel rozpoczął z bateryi przezeń poprzednio wzniesionéj na lewym brzegu rzeki Cisy, ogień wzdłuż ulic. Jen.-lejtnat Kuźniecow, rozkazał bateryi lekkiéj konnéj Ner 7 i dońskiéj Ner 5, wystawić kilka dział, i rozpocząć ogień na nieprzyjacielską bateryę. W tymże czasie w ogrodach miasta postawiono tyralierów pułku odeskiego strzelców z sztuccami, i dwa działa bateryi lekkiéj Ner 8.— By odciąć nieprzyjacielowi odwrót, rozkazano pułkom dońskim Ner 41 i 51 przebyć wpław rzekę Cisę poniżéj miasta; ponieważ jednak kręte brzegi rzeki nie pozwalały spuścić koni, przeto kozacy 6éj setni 51go pułku dońskiego, rozebrawszy się do naga i przypasawszy do boku pałasze, mając na czele dowódzcę setni majora Gubkina, rzucili się w Cisę i przepłynąwszy tę rzekę (szeroką blisko na 100 sążni), zajęli tratwy. Wówczas nieprzyjaciel rażony ogniem naszéj artyleryi i strzelców, przelękniony obejściem go przez kozaków, ustąpił spiesznie po grobli. I tak przeprawę opanowaliśmy wstępnym bojem przez dzielność naszych dońców, która mogłaby się zdawać bajeczną, gdyby ten czyn wojenny nie został dokonanym w oczach całego oddziału, i w oczach buntowników w popłoch wprawionych odwagą naszych kozaków.— W tym dniu strata nasza wynosiła 50 ranionych i 2ch szeregowych zabitych, i 8 zabitych koni.— Wieczorem most został naprawionym, i na lewym brzegu Cisy stanął batalion odeskiego pułku piechoty.

17go czerw. Wojska 2go korpusu piechoty rasztakowały. Przednia straż tego korpusu wzmocniona pułkiem piechoty i bateryą pieszą stała w Szykszo. Wyprawiono z niéj pułk jazdy z bateryą konną i dwoma pułkami kozaków do wioski Szolcza. Miszkolc zajął przodkowy oddział kozaków, których mieszkańcy spotkali z niezwykłą uprzejmością.— Wojska 3go korpusu piechoty przeszły do Forro, wyłączając 2 bataliony, 4ry działa i 50 kozaków zostawionych w Kaszau i oddziału jen.-lejtnanta Lisieckiego, który przybył do tegoż miasta.— Według wiadomości niezawodnych zyskanych przez jen.-adjutanta Anrepa, droga z Miszkolc do Mecokowezd, tegoż dnia była zupełnie wolną od nieprzyjaciela.

10go czerw. 5ta dywizya piechoty przeszła do Miszkolc poprzedzona dwoma pułkami jazdy, należącemi do straży przedniéj.— Sama straż przednia, złożona z 2ch pułków kozackich, jednego pułku jazdy z bateryą, i jednego pułku piechoty, posuniętą została do punktu połączenia się dróg wiodących do Mezo-Kerestesz i Nyjek, mając przodowe oddziały na drogach.— 4ta dywizya piechoty przeszła do Szykszo.— Inne wojska zostawały na miejscach przez nie zajmowanych.— Jenerałowi Czeodajew rozkazano udać się z 4tym korpusem piechoty na Debreczyn, gdzie on powinien stanąć 21 czerw.— Mieszkańcy rodowicy Węgrzy, na całéj przestrzeni między Tokajem a Miszkolc, przyjmują nas z wielką uprzejmością.— Otrzymano wiadomości niezawodne, że z 20tysięcy wojsk buntowniczych, które z początku wyprawy stały naprzeciw armii naszéj, do 10 tysięcy już się rozeszło do domów.

—Od dni kilku z prawdziwą radością widziemy rogi ulic Warszawy mniéj już oblepiane temi żałobnemi kartkami, z których każda niestety, w kilku tygodniach ubiegłych, bolesną dla przyjaciół i znajomych ogłaszała stratę. Epidemia też panująca znacznie ustaje; czują to ci wszyscy, którzy, acz nie ulegli zgubnym jéj skutkom, przecież wpływu jéj na organizmie swoim doświadczali. W Bogu nadzieja, że ta klęska może już wkrótce od nas w zupełności i bezpowrotnie oddali się. Wszakże niechaj to co mówimy nie upoważnia nikogo do zwalniania się w ostrożnościach, do których tylokrotnie ogłaszane rady prawie całą ludność miasta skłoniły, a którym Warszawa niewątpliwie przypisać powinna tę mniejszą liczbę ofiar, w porównaniu z temi, jakie cholera w innych miastach zabrała. Doświadczenie uczy, że póki epidemia chociaż lekka trwa jeszcze, ostrożność jest konieczną. Trochę więcéj starań aniżeli mniéj nie zawadzi; lepiéj się upilnować czas jaki; szkodaby była, jak to mówią, utonąć u portu.

AUSTRYA.

Wiédeń 7 lipca. (*Tymczasowa organizacya polityczna Węgier*). N. cesarz na wniosek ministeryum zatwierdził ułożony przez ces. komissarza do spraw cywilnych barona Geringer

w porozumieniu z feldzm. b. Haynau projekt tymczasowéj organizacyi politycznéj Węgier.

Według tego projektu ustanowieni zostają przy boku wszystkich komendantów dystryktów wojennych urzędnicy cywilni wyższego stopnia pod nazwą nadkomisarzy dystryktowych i w randze radzców ministeryalnych, którzy kierować mają całą polityczną administracyą komitatów, wolnych miast i obwodów w dystrykcie położonych. Ci nadkomisarze mianowani będą przez ministeryum, wyjąwszy w przypadkach niecierpiących zwłoki. Mniejsze komitaty połączone będą w jeden większy.

W pojedynczych komitatach administracya polityczna odłączona w duchu konstytucyi od sądownictwa, zostawać będzie pod kierunkiem wyższego urzędnika z rangą radzcy gubernialnego i z tytułem komissarza rządowego. Tego mianuje wódz naczelny armii cesarskiéj w porozumieniu z ces. komissarzem i na przedstawienie nadkomisarza i wojennego komendanta dystryktowego.

Na zasadzie tych postanowień mianowani zostali nadkomissarzami dystryktowymi dla komitatów Preszburgskiego, Oedenburgskiego, Eisenburgskiego, Raabskiego i Wieselburskiego Ignacy v. Rohonczy; dla komitatów Nitrzańskiego, Trenczyńskiego, Orawskiego, Turowskiego i Liptowskiego Antoni hr. Forgacz; dla Spiskiego i Gömörskiego połączonego z Tornańskim Jerzy hr. Andrassy; dla Saroszskiego, Abańskiego, Zemplińskiego, Unghskiego, Bereghskiego i Ugoczańskiego Aleksander hr. Szirmay; dla Weissenburgskiego, Weszprimskiego i Tolnańskiego Józef v. Uirmenyi; dla Barskiego, Honthskiego, Neogradzkiego i Sohlskiego Aleksander v. Andreanszky.

(*Wiadomości z Węgier*). Czytamy w gazecie wiedeńskiéj: „Wychodźcy z Pesztu, którzy 2go b. m. opuścili tę stolicę, zapewniają jako świadkowie naoczni że Koszuth ze swoimi satellitami udał się do Szegedyna. Już 30go czerwca nadeszła do Pesztu wiadomość że Rossyanie przez Miskolcz zbliżają się ku Hatvan, i wielkie wywołała wzburzenie które Koszuth uśmierzyć starał się zapewniając, że Rossyanie za wdaniem się Francyi i Anglii pochód swój wstrzymają itp., a tym czasem czynił przygotowania do wydalenia się wraz z rządem do Szegedynu. Nazajutrz ukazał się groźny plakat wzywający do broni wszystkich mężczyzn od lat 15 do 60 liczących, z oznajmieniem że 100 komisarzy wysłano na prowincye dla powszechnego uzbrojenia kraju, z pełnomocnictwem życia i śmierci na opierających się temu rozporządzeniu itd.

Niewiemy ile w tém podaniu jest prawdy; faktem jest wszakże wydanie następującéj proklamacyi ze strony urzędu policyjnego w d. 26 czerwca:

„Od kilku dni jakiś duch niespokojności i nieporządku sprowadził lud na bezdroża. Duch ten buntowniczy objawił się zbiegowiskami, austryackich jeńców prowadzonych przez miasto gwałtem prawie uwolniono; działa, amunicye itp. ciągle jeszcze przechowywane bywają w celach podejrzanych; obelgi, podburzania, i inne przestępstwa będące nieuniknionemi skutkami zdradzieckich namów i złudnych lub zbrodniczych nadziei, zagrażają spokojności miasta. Powolność rządu nie jest jeszcze wyczerpaną, ale dłuższe pobłażanie mogłoby smutne pociągnąć za sobą skutki. Surowe środki potrafią odtąd utrzymać na wodzy zuchwalstwo podburców gdyby mieli na jaw wystąpić.“

— O działaniach głównego korpusu rosyjskiego pod księciem feldm. Paszkiewiczem dochodzą nas następne wiarogodne wiadomości. Dzienniki wiedeńskie mylnie donosiły że marszałek już 27go posunął był główną kwaterę do Miskolcz; główna kwatera jeszcze 28go była w Koszycach, 30go zaś w Forro; spieszne postępowanie ku Pesztowi redukuje się do tego że główna siła rosyjska na lewym brzegu rzeczki Sajo silne zajęła stanowisko, i znaczny oddział wyprawiony był do Tokaju. To zastanowienie ztąd się da wytłumaczyć że książe oczekuje postępów korpusu działającego od Waagu ku Koszycom, a którego głównem przeznaczeniem jest zajęcie miast górniczych, poczem zapewne wyda dalsze dyspozycye. (Prs.)

(*Treść zarysu organizacyi władz polityczno-administracyjnych w Austryi*). Wypracowany przez zast. ministra spraw wewnętrznych Bacha, a przez N. cesarza sankcyonowany zarys przyszłéj organizacyi władz politycznych, mającéj głównie na celu zupełne odłączenie administracyi od sądownictwa oraz uproszczenie manipulacyi administracyjnéj, stanowi w treści co następuje:

Na czele administracyj pojedynczych krajów koronnych stać będą mianowani przez cesarza namiestnicy. Podporządkowani im prezesi obwodowi (Kreis-präsidenten) kierują administracyą obwodów. W krajach które nie będą podzielona okręgi, namiestnik jest zarazem prezesem okręgowym. Przeciwko postanowieniom prezesa obwodowego ma miejsce odwołanie się do ministeryum, w krajach wszakże mających dwa lub więcéj obwodów apelować należy do namiestnika.

Obwody podzielone są na okręgi (Bezirke) w których administrują starostowie okręgowi, ulegający bezpośrednio prezesowi obwodowemu. Do starosty okręgowego należy prowadzenie niższych interesów politycznych — i wstępują oni w ogóle w zmodyfikowany konstytucyą monarchii, ustawą gminną i uregulowaniem stosunków poddańczych, zakres działania dotychczasowych urzędów obwodowych (Kreisämter). Od postanowień starosty okręgowego ma miejsce rekurs do prezesa obwodowego.

Namiestnik będzie sobie miał przydanych do pomocy radzców namiestnikostwa (Statthaltereiräthe). Prezes obwodowy radzców obwodowych, starosta zaś okręgowy komisarzy okręgowych.

Do działalności organów politycznych należy przedewszystkiem ogłaszanie i czuwanie nad wykonaniem praw, utrzymywaniem bezpieczeństwa, publicznego porządku i spokojności w obrębie ich urzędowego zakresu. Prócz tego należy do tychże organów: utrzymanie stanu ludności (Evidenzhaltung), podnoszenie i układanie dat statystycznych, współdziałanie w uzupełnieniu, opatrzeniu (Verpflegung) i kwaterowaniu wojska, zarządzanie podwodów, czuwanie nad aktami urodzenia, małżeństwa i zejścia, załatwianie interesów paszportowych i policya cudzoziemców (Fremdenwesen), rozporządzanie żandarmeryą itp., interesa handlowe i przemysłowe, policya lekarska (Sanitäts wesen), interesa gminne, sprawy kościelne, szkolne i zakładowe, nadzór nad instytucyami dobroczynności i wszystkiemi publicznemi zakładami; czuwanie nad nietykalnością i jawném oznaczeniem granic państwa i kraju, utrzymywanie komunikacyj lądowych i wodnych, udział w wymiarze, podnoszeniu i odpisywaniu podatków stałych, tudzież wspieranie organów skarbowych (Gefällsorgane) według prawa o podatkowaniu; interesa rolnicze, czuwanie nad prasą i stowarzyszeniami; interesa przywilejow, wpływanie przy wywłaszczeniach, sporach o prawa spławu i budowle (Bauten), przy układaniu list przysięgłych, przy organizacyi i użyciu gwardyi obywatelskiéj, układanie kosztorysów dla politycznéj administracyi na budowę dróg i mostów, tudzież inne zakłady swojego urzędowego obrębu.

Stanowisko jakie zajmować mają organa polityczne naprzeciw reprezentacyi krajowéj, okręgowéj, obowodowéj i gminnéj oznaczone będzie ustawami prowincyonalnémi.

Dla prowadzenia takiéj organizacyi politycznéj nastąpi przedewszystkiem podział krajów koronnych na obwody i okręgi, w czém przyjęta będzie zasada aby granice politycznych dystryktów nieprzecinały nigdy granic dystryktów gminnych i sądowych. Po uskutecznionym podziale ustanowiona będzie komissya krajowa dla zaprowadzenia nowych władz administracyjnych, która w ciągłym zostawać będzie związku z takąż komissyą do organizacyi sądownictwa wyznaczoną. Jednocześnie z temi prawami przygotowawczemi do politycznéj organizacyi przystąpi się również do ukonstytuowania gmin na zasadach nowéj ustawy gminnéj, w ten sposób iżby w chwili rozpoczęcia czynności nowych organów politycznych, Gminy miały sobie zarazem oddany zarząd własnego majątku i innych wewnętrznych interesów.

NIEMCY.

Berlin 5 lipca. (*Depesza telegraficzna z teatru wojny badeńskiéj.*) Według nadeszłych dzisiaj drogą telegraficzną wiadomości z głównéj kwatery w Renchen d. 3 lipca, korpus jenerała v. d. Gröben pozostał pod Rasztattem, korpus zaś jenerała Hirschfeld, do którego się przyłączył książe pruski, posunął się do Offenburga. Wojska pruskie wczoraj już obsadziły Kehl nad Renem. Powstańcy pod Mierosławskim cofnęli się do Freiburga ścigani z boku przez korpus jen. Peuckera.

W Freiburgu Brentano i jego koledzy zrzuceni zostali z dyktatury, a b. oficer Kiefer von Emerdingen mianowany jest jedynym dyktatorem.

— D. 6 lipca. (*Wiadomości bieżące*). Onegdaj przybył tu minister spraw zagranicznych przy władzy centralnéj jen. Jochmus, jak mniemano w celu uregulowania wspólnie z rządem tutejszym sprawy Szlezwickiéj. Lecz to mniemanie okazało się bezzasadném; p. Jochmus niewszedł w żadne związki z ministeryum i odwiedził tylko posłów bawarskiego, austryackiego i angielskiego. Zdaje się zatém, że stosunki urzędowe Prus z Władzą Centralne są zupełnie zerwane. P. Jochmus wyjechał już z Berlina do Gastein gdzie pozostanie przy boku arcyksięcia wielkorządzcy.

— Ogłoszony tu przed kilkoma dniami memoryał przez pp. Stüve i Wangensthein posłów hanowerskich podpisany niemałe sprawił wrażenie, każe bowiem wątpić o szczerości przystąpienia Hanoweru do związku Prusko-Saskiego, i tak memoryał ten domaga się dyrektoryatu w miejsce jedynowładztwa, utrzymuje, że zastępstwo ludu w związku jest zbyteczném itp.

(*Wypadki w Badeńskiém*). Gazeta frankfurtska donosi z Freiburga w Bryzgowii 30go czerwca. „Na wczorajszém posiedzeniu badeńskiego sejmu ustawodawczego wydano następne postanowienie: „Wojna z nieprzyjacioły niemieckiéj jedności i wolności prowadzona będzie daléj wszelkiemi rozporządzalnemi środkami, a każde usiłowanie wejścia w układy z nieprzyjacielem uważane będzie i karane jako zdrada ojczyzny i wolności.“ Dyktator Brentano powstał przeciwko drugiéj części uchwały, widząc w niéj votum nieufności dla siebie; zapewniono go, iż tak niejest, gdy jednak większość przyjęła uchwałę w całości, złożył urzędowanie i natychmiast opuścił Freiburg.

— Korespondent Gazety Kolońskiéj pisze z Frankfurtu n. M. 4go lipca: Dziś rano przybył tu adjutant Księcia Pruskiego, od którego dowiadujemy się, że główna kwatera księcia była wczoraj w Offenburgu, przednia straż doszła do Lahr, a dziś już zapewne Freiburg będzie zajęty. Mierosławski miał się udać do Szwajcaryi, jak mówią po posiłki. W Rasztadt dowodzą Willich i Annecke. Pruskiemu parlamentarzowi który wezwał twierdzę do poddania się, odpowiedziano, że załoga bronić się będzie do ostatniego. Brentano i jen. Sznajde już są w Strazburgu. — Dzienniki francuskie donoszą o przybyciu Mierosławskiego do Bazylei. (G. Szl.)

Karlsruhe 2 lipca. (*Z teatru wojny*). Rasztad wczoraj już był ze wszech stron otoczony, poczem armia rozdzieliła się. Jen. v. d. Gröben objął dowództwo nad korpusem oblężniczym, podczas gdy książe pruski wyruszył doliną ku Oberlandowi, jen. Peucker zaś przy jego boku posuwał się górami nad samą granicą wirtemberską aby powstańców których główna siła ustąpiła do Schwarzwaldu zepchnąć na równinę gdzieby im korpus księcia pruskiego stanowczą zadał klęskę. Wkrótce też rozpoczęły się utarczki połączonych korpusów z powstańcami, którzy pomimo bardzo zaciętego oporu na wszystkich punktach byli wyparci i walcząc cofali się. Dziś w południe główna kwatera księcia była w Bühl, przednia straż jego dotarła do Achern a jen. Peucker posunął swoją do Mummel-see.

FRANCYA.

Paryż 3 lipca. (*Dzisiejsze posiedzenie prawodawczego Zgromadzenia.*) Lherbette zapytał ministra oświecenia dla czego stosownie do osnowy konstytucyi nie przedstawiał radzie stanu swego projektu do prawa o wychowaniu? Falloux usprawiedliwiał się, że projekt ten należy do praw organicznych względem których samo Zgromadzenie stanowi. Po cierpkiéj odpowiedzi Lherbetta, iż zarówno lęka się jezuityzmu jak i socyalizmu, Prezes rady odczytał depeszę, donoszącą o zawieszeniu kroków wojennych w Rzymie i rozpoczęciu układów o kapitulacyą. Reszta posiedzenia była poświęcona dyskussyi nad regulaminem sejmowym. Rozdział o karach porządkowych pomimo oporu lewicy został zwykłą większością przyjęty. Odtąd więc pocznie obowiązywać art. 113 regulaminu, który cztery stanowi kary na prawodawców Francyi: wezwanie do porządku, wpisanie w protokół posiedzeń, zmniejszenie płacy, zmniejszenie płacy z czasowem usunięciem od obrad.

(*Sprawa Rzymska*). Z telegraficznéj depeszy, wyprawionéj 1go lipca z Civita-Vecchia przekonywamy się, iż rzymskie Zgromadzenie uznając niepodobieństwo oporu zamierza traktować o kapitulacyą. Pod jakiemi atoli warunkami podda się miasto i czy układy przyjdą istotnie do skutku, o tém jeszcze wiedzieć nie można. Natychmiast po odebraniu depeszy ministrowie zebrali się w biorze Zgromadzenia, aby odbyć naradę względem instrukcyj, które jenerałowi Bedeau przesłać wypada. Mówią, iż ministeryum postanowiło nakazać Oudinotowi, żeby zażądał od Rzymian bezwarunkowego poddania się. Tak więc wojna zbliża się do końca; lecz już powstają dyplomatyczne trudności a ich rozwiązanie zapewne nieprędko nastąpi. Słychać, iż rząd francuski negocyjuje z austryackim o miasto, które oba wojska mają zajmować w państwie Rzymskiem aż do ostatecznego przywrócenia Papieża. Przed rozpoczęciem zaś układów o kapitulacyą, konsulowie mocarstw zagranicznych zaprotestowali przeciw trwającemu od wielu już dni bombardowaniu Rzymu, które wystawia na niebezpieczeństwo życie i własność neutralnych mieszkańców, jak również kobiet i niewinnych dziatek. Donoszą przytém konsulowie, że bombardowanie pozbawiło życia wielu spokojnych obywateli i uszkodziło mnóstwo arcydzieł sztuki; a w końcu żywo naganiają ten sposób wojowania sprzeczny z zasadami ludzkości i duchem cywilizacyi. Tę protestacyą podpisali konsulowie Angielski, Pruski, Holenderski, Duński, Szwajcarski, Wirtembergski, Sardyński, Toskański, Stanów Zjednoczonych i Rzeczypospolitéj San-Salvador. — W odpowiedzi na powyższą notę Oudinot przeczytał następny ustęp ze swojéj instrukcyi: „Wyczerpaliśmy wszystkie środki pojednawcze; nadeszła chwila w któréj potrzeba działać z całą sprężystością, lub zaniechać przedsięwzięcia niesłychanie ważnego tak pod względem naszego honoru, jak równie narodowego interesu i zewnętrznéj polityki. W tém położeniu nie można się wahać. Winieneś zatém panie jenerale, wyruszyć do Rzymu z całą siłą pod twoje rozkazy oddaną i opanować to miasto bez względu na odpór jaki możesz napotkać.“ Ta instrukcya jasna i wyraźna tłumaczy postępowanie Oudinota. P. de Corcelles w sprawozdaniu swém do ministeryum usiłuje osłabić protestacyą konsulów zapewnieniem, iż żadna bomba nie padła w środek Rzymu, a zatém miasto nie było bombardowane.

(*Domniemania o wypadku przyszłych wyborów.*) Ogłoszona przez rząd depesza o żądanéj przez Rzymian kapitulacyi niemało się pewnie przyłoży do zapewnienia konserwatystów zwycięstwa przy wyborach. Jeśli mamy wierzyć dziennikarskim przypuszczeniom w Paryżu, na 11 pozostałych do mianowania reprezentantów, 7u będzie umiarkowanych a 5u demokratów. Zjednoczenie wyborcze po długich naradach i sporach ogłosiło wreszcie listę swoich kandydatów. Żaden choćby najbardziéj umiarkowany republikanin nie znalazł do niéj przystępu. Demokraci nie mogąc się porozumieć względem wspólnego przedstawienia kandydatów dwie ogłosili listy. Tymczasem ultrakonserwatyści znani pod nazwą towarzystwa Rady Stanu wypowiadają znowuż walkę gabinetowi i chcą zażądać usunięcia z administracyi wszystkich urzędników mianowanych przez poprzednie gabinety, nie wyłączając nawet i tych których Dufaure powołał do służby publicznéj. Estancelin ma przedstawić zgromadzeniu wyraźne w téj mierze żądanie.

(*Wiadomości bieżące.*) Komisya wyznaczona do rozebrania projektu ogólnéj amnestyi podanego przez Pascala Duprat, ukończyła swą pracę i wnosi o odrzucenie projektu.

Potwierdza się wieść o mianowaniu Lamoricièra ambasadorem w Petersburgu. Lecz dopóki wybór jego nie będzie przez dwór Rosyjski przyjęty, ma dowodzić korpusem, ściągającym się na brzegach Renu.

— 4 lipca. (*Dzisiejsze posiedzenie prawodawczego zgromadzenia.*) Przez całą sesyą toczyły się rozprawy nad raportem komisyi wnoszącéj o pozwolenie śledztwa przeciw 6u reprezentantom i uwolnienie p. Baune. W obronie oskarżonych wystąpił najprzód Emil Barrault. Dowodził potrzeby umiarkowania, groził opinią publiczną, zwracał uwagę Izby na wzrastającą niechęć wyborców, którzy niezaniedbają się upomnieć o swoich wysłanników. Gdy zaś w ciągu mowy nadmienił, iż nie dowierza bezstronności urzędników, prowadzących śledztwo, przerwał mu głos prezes rady ministrów napomnieniem, iż nie powinien wątpić o sprawiedliwości sędziów. W tedy Barrault zwracając się do prezesa rady, w te słowa przemówił: „Muszę odpowiedzieć panu, mości panie Barrocie! kiedy pan byłeś członkiem opozycyi, bezporównania daléj posuwałeś swoje podejrzenia, a dziś powtarzasz razem z ówczesnym ministrem: nieufność zawsze i wszędzie. W twojéj to szkole panie Barrocie nauczyliśmy się podejrzywać rząd. Od ciebie nabyliśmy owéj cnoty nieufności. Podejrzliwość stanowi połowę twojéj sławy. Przeszłość pana Barrota nie jeden przedstawia mi przykład do naśladowania. Obwiniasz nas pan o brak zaufania, a przecież sam przez długie lata byłeś uosobieniem nieufności. Przypomnij sobie pan ową chwilę kiedy sypałeś oklaski panu Berryer za to, iż powiedział ministrowi na którego miejscu dziś zasiadasz: „To jest cynizm apostazyi.“ Te słowa w innych czasach i do innego ministra wymówione, ja dzisiaj stosuję słusznie do Odilon-Barrota. Jeśli pan odstępujesz od zasad, niegdyś uwielbionych, my będziemy wspólnikami odszczépieństwa i gotowiśmy bronić téj sprawy, któréj pan dawniéj broniłeś.“

Vesin zbijał zarzuty poprzedniego mowcy i ze swéj strony obwiniał komisyą o pobłażanie dla p. Baune, żądając zwrócenia raportu komisyi celem głębszego rozważenia kwestyi. Wiktor Lefranc i Grévy wspierając się na przykładzie pozostawionym przez Izbę ustawodawczą, a nawet Izby parów z r. 1835 żądali publicznego rozbioru zarzutów, które ciążą na obwinionych. Vatimesnil, sprawozdawca komisyi obstaje przy jéj wniosku. Zgromadzenie odrzuca żądanie Vesina. Grandin oskarża wprost p. Baune i domaga się, aby wspołem z innymi był pod sąd oddany. Izba znaczną większością uwalnia p. Baune. Poczem Bertholon przedstawia obronę p. Ronjat, który jednakże większością 325 głosów 161 został wydany w ręce sprawiedliwości. Dla spóźnionéj pory zgromadzenie nie wotowało co do innych oskarżonych, wątpić atoli nie można, że wniosek komisyi będzie przyjęty.

(*Przygotowania do wyborów.*) Co do kwestyi wyborów wielkie panuje rozdwojenie w szeregach opozycyi. Cztery są listy opozycyjne: 1a ultra-demokratyczna czyli czerwona, w niéj Esquiros stoi na czele; 2a *zjednoczenia republikańskiego*, ułożona przez dziennik *la Liberté*; przez Proudhona i jego towarzyszy w więzieniu; 3a parlamentarnéj opozycyi, tojest dzienników *Siècle* i *Crédit*. Z przeciwnéj strony dzienniki umiarkowane zamieszczają zgodnie listę *Zjednoczenia wyborczego*, ta jednak na 300,000 wyborców których liczy Paryż, dopiero przez 45,000 została przyjęta.

(*Wiadomości bieżące.*) Słychać, że powstańcy Badeńscy zabili francuskiego kuryera, którego uwolnił trybunał Rasztadzki. Dyplomatyczny wysłannik francuski, p. Fournier był podobno zmuszony do ucieczki. *Constitutionel* donosi, iż niemal wszyscy wychodźcy Badeńscy, którzy przybyli do Sztrasburga, zaciągają się dobrowolnie do zagranicznéj legii w Algierze.

W tych dniach odbywała się w zgromadzeniu próba maszyny sporządzonéj do zbierania wotów. Maszyna ta niedopuszcza głosującym rzucać więcéj nad jednę gałkę do urny, a zarazem w ten sposób szykuje gałki, iż na pierwszy rzut oka mogą być obliczone.

P. Drouyn-de Lhuys, były minister spraw zagranicznych, ma zostać ambasadorem w Madrycie w miejsce Napoleona Bonaparte.

Democrate du Rhin podaje, że socialista Madier de Montjau został schwytany na granicy Palatynatu, gdzie chciał wstąpić do armii powstańczéj.

Wypadki polityczne niedozwoliły zgromadze-

niu zajmować się ocenieniem próźb do niego zaniesionych. Liczba petycyi dochodzi już 10,583 a między niemi jest podanie Abdel-Kadera, który prosi, żeby mu pozwolono odjechać do Mekki.

Felix Pyat ma się znajdować na wyspie Jersey.

Wkrótce odbędzie się w Vincennes próba machiny, która wyrzuca 60 do 80 kul na sekundę.

Trybunał 1széj instancyi sądził wczoraj sprawę sześciu zaskarżonych dzienników, które zapozwały ministra spraw wewnętrznych. Na wniosek prokuratora trybunał uznał się niewłaściwym i skazał pozywających na koszta.

WŁOCHY.

Rzym. Niemamy żadnych świeżych wiadomości z Rzymu. Oprócz depeszy podanéj przez nas w przeszłym numerze Czasu, rząd francuski ogłasza jeszcze notę p. de Corcelles następującéj osnowy:

„Civita-Vecchia 1 lipca 10 godzina.

„Jenerał Oudinot donosi rządowi o zdobyciu nowéj baszty w nocy z 29 na 30. Telegraficzna depesza jenerała podaje szczegóły téj walki, która może będzie stanowcza. Nieprzyjaciel wielkie poniósł straty i chce kapitulować. Naczelnie dowodzący armią rzymską zażądał o godzinie 7éj zawieszenia broni i doniósł, że do głównéj kwatery francuskiéj udaje się deputacya od rzymskiéj municypalności.“

Journal des Débats zamieściwszy powyższą notę, takie dodaje uwagi: „Zdaje się że 27go czerwca 12 dział 24ro-funtowych poczęło sypać gęsty ogień i zmusiło rzymskie baterye do milczenia. 29go zrobiono pewnie wyłom w murze Aureliana, a w nocy wzięto go szturmem. Nakoniec 29go główny atak zwrócili francuzi na Montorio, co skłoniło oblężeńców do żądania kapitulacyi. W Rzymie było jeszcze około 20 tysięcy zbrojnego ludu. Ta siła mogła długo się bronić w barykadach rozległego miasta, gdzie każdy pomnik, każdy większy budynek jest jakby oddzielną fortecą. Lecz zniechęcenie i niezgoda zakradły się w Rzymskie szeregi. Coraz mniéj występowało ochotników do walki zewnętrznéj, szczególnie też oficerowie zaczęli tracić odwagę, a gwardya obywatelska i oddział karabinierów wprost odmówiły posłuszeństwa. Wreszcie brak żywności dotkliwie czuć się dawał i głód był już prawie powszechny.“

Bezpośrednie wiadomości z Rzymu dochodzą do 23go czerwca. W tym dniu Garibaldi zamierzał uderzyć na francuzów stojących na murze Belizaryusza i odebrać im baszty poprzednio zdobyte. Stronnictwo czystych socyalistów chciało Garibaldego mianować dyktatorem. Tajemni nieprzyjaciele Mazziniego przychylali się do tego zamiaru. Tryumwirowie przywołani byli na posiedzenie Izby, która długo obradowała przy zamkniętych drzwiach. Sterbini i Canino Bonaparte żądali, żeby Garibaldemu powierzyć naczelne dowództwo całéj siły zbrojnéj, lecz wniosek ten znalazł licznych przeciwników; w końcu zaś Zgromadzenie przeszło do prostego porządku dziennego.

— Listy z Gaety donoszą o uroczystym obchodzie 17go czerwca rocznicy wstąpienia na tron Piusa IXgo. Podług tychże listów na dworze papiezkim mnogie krzyżują się intrygi. Jedni radzą Ojcu świętemu, żeby odwołał liberalne ustawy nadane poprzednio państwu Rzymskiemu; drudzy, żeby założył stolicę w Bolonii i ztamtąd wydawał rozkazy pod zasłoną wojsk austryackich; inni wreszcie, żeby się przeniósł do Terraciny, zkąd, otoczony wojskiem neapolitańskiém i hiszpańskiém będzie mógł samowładnie panować.

ANGLIA.

Donieśliśmy czytelnikom naszym, iż wskutek odrzucenia przez Izbę wyższą bilu o Żydach, baron Lionel Rothschild wybrany deputowanym z Londynu podał się do dymissyi. Przy nowych wyborach występuje znowu jako kandydat i odzywa się do wyborców, żeby nieustawali w walce z zastarzałym przesądem lordów i wytrwałością swą upewnili zwycięstwo idei postępu. Na zgromadzeniu wyborców w City Rothschild przyjęty był z wielkiemi oklaskami, wszyscy zapewnili go, iż może liczyć na ich głosy.

ROSYA.

Petersburg. Dnia 29 kwiet. (10 maja) r. b. gwałtowna trąba powietrzna nawiedziła miasteczko Boczki (w Gub. Kurskiéj). Trąba ta porwała stado koni pasące się na polu, (z których 7 zabitych zostało), zburzyła 15 domów, 114 stodół, część dachu kościoła, 20 młynów i wiele innych szkód wyrządziła.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Zaleszczyki 30 czerw. Jakoby nie dosyć jeszcze nasz kraj trapiło nieszczęść mamy i szarańcze! We wielu wsiach pojawiła się. Urząd tutejszy obwodowy przyczynia się do wygubienia tego owadu, i tak: przez wysłanych urzędników w Kasperowcach, Myszkowie (gdzie miliardy powylęgały się) napędzoną szarańczę do wykopanych rowów spalono; daléj: w Muszkarowie, Szerszeniowcach, Szypowcach, Lisowcach, (gdzie kilkaset sążni kwadr. pola przez nią zaległém było) i Kapuścińcach do wytępienia przystąpiono. W Żeżawie już po większéj części w Olesińcach i we wsi Iwanie zupełnie na teraz uwolniono się od téj plagi; przy końcu pokazała się w Głęboczku w kukurudzy, jęczmieniu, i pszenicy jaréj.

Czy wszelkie w celu wygubienia podjęte prace przyniosą spodziewane korzyści? przyszłość okaże, gdyż urzęda obwodowe i dominikalne z wielkiemi przeszkodami do walczenia mają między najgłówniejsze policzyć należy: obojętność lenistwo, a nawet jawny opór chłopów do wykonania wydanych rozporzędzeń, i podejmowania potrzebnéj roboty; która-to obojętność, działania we własnym interesie, do tego doszła stopnia, iż nawet asystencyą wojskową jak np. Dominium Czerwonogród na gromadę w Iwanin użyć musiała) do tak zbawiennego celu zmuszano! A wszelkie urzędu cyrkularnego zabiegi, rozkazy i prace, tylko tam pożądanym zostały uwieńczone skutkiem, gdzie sam właściciel wsi tegoż mandatariusz, lub inny dominikalny urzędnik, radą, pracą i dozorem urzedy cyrkularne wspierały, tak że głównie dominiom, kraj za wybawienie od tego złego — jeśli się uda — wdzięczność winien będzie.

Według otrzymanych z *Gdańska* wiadomości, handel zbożowy nieco się polepszył. Co zaś do podwyższenia cen, o takowych niewiele jeszcze możemy powiedzieć. *Z Polski* do *Torunia* wywóz pszenicy trwa nieprzerwanie; żegluga jednak z powodu zbyt niskiéj wody, jest cokolwiek utrudnioną. (W téj chwili odebrane listy z *Gdańska* donoszą: że ceny pszenicy i żyta podniosły się cokolwiek.)

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z dnia 9 Lipca. Pruski kurant 108%. — Imperyały ros. 35. 25. — Ruble srebrne nowe 101%. — Dukaty 21 złp. — Listy zastawne Król. Polsk. 97½

Kurs wiédeński z dnia 7 Lipca. Metaliki 5% 94. — Metaliki 4% 76. — Metaliki 2½% 49½. — Akcye Banku wiédeńsk. 1095. — Akcye Koleji żelaznéj 111. — Dukaty austryackie 27. — Imperyały ros. 9. 48.

Kurs lwowski z dnia 6 Lipca. Dukat holenderski Złr. 5 kr. 33. — Dukat austryacki 5 32. — Półimperyały ros. 9 32. — Polski kurant 1 50. — Rubel sr. ros. 1 21. Galicyjskie Listy zastawne 103 15.

TEATR KRAKOWSKI.

Donosimy że przybyłe nowe Towarzystwo Artystów dram. z Królestwa Polskiego w połączeniu z artystami grywającymi u nas dotychczas, da w tym tygodniu pierwsze widowisko. Po odegraniu tegoż nieomieszkamy zamieścić krytyki, gdyż przekonani jesteśmy iż ta w dobréj wierze, bez żółci pisana, przyczynić się może do ulepszenia sceny ojczystéj. Lecz nim prawdy zaczniemy pisać Dyrekcyi, i Artystom przypomnieć winniśmy Publiczności krakowskiéj że teatr przez nieuczęszczanie, brakiem materyalnych środków nie ulepsza się ale upada; że uczęszczający nie mogą wymagać w Krakowie doskonałości teatru, bo zaledwie zagraniczne stolice takowy mieć mogą, choć Rządy miliony na ich utrzymanie łożą, a artystów kształcą dla nich setne teatra. Gdy na noszych kilku teatrach polskich, lèdwie wykształci się dwóch, trzech prawdziwych artystów o których posiadanie trudno rywalizować Krakowowi z Warszawą a nawet Lwowem.

Urzędowe.

Nr. 6218. [14]

RADA MIASTA KRAKOWA.

Wydział Administracyi i Skarbu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 10 lipca r. b. odbędzie się w Biórach Rady Miejskiéj w Wydziale Administracyi i Skarbu przez opieczętowane deklaracye licytacya *in minus* na wypuszczenie w przedsiębiorstwo zaciągnienia nowéj rynny, i naprawienia dachu nad połową przejścia środkowego Kramów Bogatych, a to wedle planu i kosztorysu pod dniem 22 grudnia r. z. przez budownictwo miejskie sporządzonego, a pod dniem dzisiejszym przez Radę Miejską zatwierdzonego, któréj to roboty koszt na summę złp. 1989 gr. 17 stanowiącą *praetium fisci* jest obrachowany. Vadium w ilości złp. 200 ustanawia się. Mający chęć podjęcia się tego przedsiebiorstwa, zechcą w dniu powyżéj oznaczonym, do godziny 12éj z południa złożyć na ręce Prezydującego w Radzie Deklaracye opieczętowane, a to wedle wzoru poniżéj domieszczonego z dołączeniem poświadczenia na wierzchu, z Kassy Depozytów Miejskich o złożonym Vadium. — Bliższe warunki téj licytacyi tudzież kosztorys, każdo-dziennie w biórach Rady Miejskiéj przejrzeć będzie można.

Kraków 27 czerwca 1849 r.

Vice-Prezes, J. PAPROCKI.

Za Sekr. Jlgo, *Estreicher.*

Wzór Deklaracyi.

Stósownie do obwieszczenia Rady Miejskiéj z dnia 27 czerwca r. b. Nro 6218, składam niniejszą Deklaracyą, iż podejmuje się przedsiębiorstwa zaciągnięcia nowych rynien w jednéj połowie nad przechodem Kramów bogatych, wedle kosztorysu przez Radę Miejską pod duiem 27 z. m. b. r. do Nru 6218 zatwierdzonego, za summę (wypisać summę literami), przyjmując warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przezemnie przejrzane i zrozumiane. (Położyć datę, podpis i miejsce zamieszkania, na wierzchu zaś poświadczenie kassy o złożonym Vadium).

Za zgodność świadczę:

Za Sekr. Jlgo, *J. Estreicher.*

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie art. 12 ust. hip. z 1844 i po wysłuchaniu wniosku prokuratora, wzywa wszystkich prawo mających do spadku po śp. Janie Wolańskim pozostałego, z nieruchomości pod L. 81 w Gm. VII Piasek położonéj, tudzież kapitałów hipotecznie ubezpieczonych jakoto:

1°	złp.	3000	na real. Nr. 20	w Gm. XI;
2°	„	3000	20	„ IX;
3°	„	4000	„ „ 652	„ V;
4°	„	8000	„ „ 570	„ V;
5°	„	6000	„ „ 506/7	„ V,
6°	„	5000	„ „ 109/10	„ X;
7°	„	12,000	„ „ 108	„ VI;
8°	„	6000	„ „ 625	„ V;
9°	„	600	„ „ 161	„ VI;

10° z summy złp. 40,000 na dobrach Bobrek z przyległościami w okręgu miasta Krakowa zabespieczonych składającego się — aby z takowemi w przeciągu 3ch miesięcy do Trybunału zgłosili się; po upływie bowiem takowego, spadek rzeczony p. Karolowi Wolańskiemu przyznanym zostanie, skoro dowody ogłoszeń i opłaty za takowe Trybunałowi przedłoży.

Kraków 26 czerwca 1849 r.

Sędzia prezyd., *J. Czernicki.*

(2) Za Sekr., *Burzyński.*

W DRUKARNI CZASU.